

**Franciszek Piątkowski**  
Z cyklu Drżenie głosu:  
**I Spowiedź słów**

Czołgałem się niechlujnie  
do krwioobiegu słowa  
do wysoko zorganizowanej materii znaku  
Spowiadały się słowa  
przydrożnym kamieniom  
z grzesznych obciążeń  
Wyciskałem krew słowom z bulgocącej gardzieli!  
aż do białych prześwitów  
spowiadały się słowa

Pierwodruk: Kamena, 8 XII 1968, s.1